

Orędzia z Nieba październik 2017r.

Warszawa Jelonki, 25 październik 2017r.

Przekaz nr 768

Proszę o znaki – znaki otrzymałem

Jezus Chrystus.

Jam Jest Jezus Chrystus, Syn Boży, Druga Osoba Trójcy Świętej. Kocham was niezmiernie kochane, umiłowane, wierne dzieci światłości, miłe Mojemu Świętemu Sercu. Kocham was niezmiernie wielką Miłością, jakiej nie dostępuje żadne stworzenie. Cieszy Me Serce zryw modlitwy, który nazwaliście Różaniec do granic. Modlitwa ta będzie promieniowała mocą uzyskanego Błogosławieństwa Bożego. **Postępując się Aniołami, umocniłem licznie modlące się na granicy dzieci Boże, znakami jakich im udzieliłem.**

Pragnę, aby w całej Polsce ludzie dobrej woli kochali Moją Świętą Mamę, a przy tym bez oporów realizowali to wszystko, o co Ona was prosi. **Pragnę, aby w całej Polsce zaczęto codziennie praktykować odmawianie czterech części Różańca Świętego przed wystawionym Moim Świętym Eucharystycznym Sercem.** W programie modlitw oprócz samego Różańca, powinna być odmawiana Litania Loretańska do Mojej Świętej Mamy. **Odmawiany codziennie cały Różaniec przed wystawionym Moim Świętym Eucharystycznym Sercem sprawi, że w krótkim czasie demon będzie silnie krępowany na całej polskiej ziemi. Poza tym obiecuję wzrost wielu, wielkich Łask Bożych, które będę z miłością rozdawał wszystkim tym, którzy wypełnią Wolę Bożą. Dzięki waszym staraniom poskutkuje to wieloma wielkimi, czasem spektakularnymi, ale prawdziwymi nawróceniami wielu osób.**

Nie chcę jedynie jednej, pojedynczej akcji, ale pragnę regularnej współpracy z wami, z przemożną Łaską Bożą. Sama modlitwa Różańca do granic poskutkuje wieloma nawróceniami, bo poruszyła liczne serca, które z chęcią będą realizowały to wszystko, co jest prawdziwie Wolą Bożą. **Jeżeli będziecie Mi wierni, jeżeli usłuchacie wołania Mojego i Mojej Świętej Mamy, to rozpali się w was tak wielka iskra wiary, że dzięki niej może być na nowo rozpalona wiara w innych narodach na całym świecie.**

Na zachodzie prawdziwa wiara stała się niewiele warta i jest dość jałowa, nie przynosi zbyt wielu owoców, bo tak wielkie jest tam działanie demonów. Jest niewielu ludzi chcących oddać się Bogu dobrowolnie. **Pragnę, aby znalazły się w Polsce osoby, które skutecznie pomogą Żywemu Płomieniowi zorganizować modlitwę i posty o nawrócenie i Łaski Boże dla polskiego Episkopatu, o wyproszenie dla nich pełni Łask Ducha Świętego, oraz spowodowanie faktu, by już więcej nie opierali się działaniu Łaski Ducha Świętego!!!**

Pozytywne działanie ludzi świeckich, wielu kapłanów i niektórych biskupów spowodowało, że mogłem pozwolić na poprawę sytuacji w Polsce, bo coraz liczniejsi ludzie realizują to, czego Ja pragnę. Zauważcie konsekwencję dokonanych waszych dobrych wyborów. Przyjąłem tę waszą lichą Intronizację, którą przeprowadziliście w ubiegłym roku i uznałem ją. Czy nie zauważacie o Polacy, wzrostu działania Łaski Bożej w narodzie???

Żywy Płomieniu, nie lękaj się, ufaj Mi bezgranicznie, pozwól bym mógł bez przeszkód posługiwać się tobą, w każdej sytuacji i potrzebie. Nie poddawaj się niepotrzebnym sugestiom złych duchów, bo zwodzą one każdego, kto poddaje im się i wypełnia ich podszepty. Możesz się bronić przed ich złowrogim działaniem, zwiększając ilość i jakość modlitwy.

Zawsze pomogę ci pokonać twoje słabości i ułomności, lecz proś Mnie usilnie o pomoc, a otrzymasz ją niezwłocznie. Realizuj plan, który ci wyznaczyłem, niczym się nie zniechęcaj i nie poddawaj się złym myślom, które demon tłoczy nieustannie do twojej głowy. Pilnuj się coraz mocniej. Eliminuj wszystkie swoje słabości i ułomności jedna po drugiej na tyle, na ile cię stać. Dbaj o swój dobry rozwój ducha, nie zapominaj o dobrej lekturze, a zwłaszcza o czytaniu Pisma Świętego. Nigdy nie zniechęcaj się jakimikolwiek trudnościami, lecz pokonuj je jedna po drugiej. Nie myśl za bardzo o sobie i o tym czego potrzebujesz, bo Ja Sam zapewnię ci wszystko co niezbędne, w swoim czasie.

Nie lekceważ nigdy nikogo, wysłuchaj każdą osobę, jednak pomoc skutecznie będziesz mógł jedynie niektórym. Ciesz się, że jesteś myślą przy Mnie nieustannie. Czyń zawsze to co możesz i

zdołasz, resztę pozostaw w Moim Świętym Ręku. Nie myśl niepotrzebnie o niczym, ani o nikim, bo to wykorzystuje często przeciwko tobie zły duch. Miej w świadomości, że gdyby nie Moja i Mojej Świętej Mamy Łaska i ochrona, to dawno by cię szatan zniszczył i rozszarpał, lecz Ja mu na to nigdy nie pozwolę. Kocham cię i błogosławię ci pomimo twojej gnuśności. †

Kochane dzieci Boże, chcę, abyście praktycznie realizowały wszelkie Boże wskazania. Niech nikt nie goni za jakąkolwiek mżonką, ani ułudą. Nie wszystko czego się dowiadujecie, co dzieje się wokół was jest prawdą. Czasem bywa, że ocieracie się jedynie o pozory dobra, o szczątki prawdy. Nie szukajcie sensacji lub na siłę zdarzeń Apokaliptycznych, oraz sposobu ich realizacji.

Nie jest istotnym, kto jest, kto będzie synem zatracenia, Antychrystem, wy na bieżąco realizujcie zadania, które wam wyznaczyłem. Nie wszyscy rozpoznają co jest Wolą Bożą względem ich osoby, nie wszystko jest dla nich jasne i klarowne. Nie szukajcie niczego na siłę, bo często oszuka was demon. On często was zwodzi i mami pozorami dobra. **Jedynym skutecznym miernikiem rozpoznania dobra i zła jest wasze dobrze uformowane sumienie, ono zawsze niezawodnie ukaze wam prawdę, dlatego chcę, abyście zawsze o nie dbali i je pielęgnowali.** Chcąc poznać prawdę, dbajcie o to, aby zawsze przestrzegać każdego Bożego przykazania, każdej dobrej wskazówki której wam udzielam. Zawsze unikajcie każdej beczynności, nic nie robienia. Odpoczynek wszystkim jest potrzebny, podczas gdy z lenistwem należy skutecznie walczyć, każdym dostępnym sposobem.

Jak rozpałić w sobie miłość, zwłaszcza Bożą Miłość? Uczucie i łechtanie serca duszy, to tylko wymiar zewnętrzny. Choć jest miły, nie powinniście się tylko na nim skupiać. Prawdziwa Miłość wymaga nakładu waszego ogromnego wysiłku, trudu i poświęcenia. Prawdziwa Miłość uskrzydla, dodaje siły i wigoru, jest motorem dalszego dobrego postępowania. Prawdziwa miłość działa jak magnes, zawsze pociąga za sobą inne osoby, które lgną do jej przejawów i oznak. Miłość Boża stworzyła istnienie każdej duszy, która gdy tylko zaczyna przybliżać się do Źródła Miłości, zaczyna Nią płonąć. **Nie jest możliwym odczuwać miłość bez Boga, który jest źródłem i celem wszelkiej Miłości.**

Chcąc budować w sobie miłość musicie się przybliżyć do jej Źródła, którym jest Trójca Święta. Nie jest możliwym, aby jakiegokolwiek stworzenie zwłaszcza upadłe Anioły mogły być Źródłem Miłości, by pomóc się nią rozpalać. Demony są w skrajnym oddaleniu od Źródła Miłości, od Boga. Duch upadłego Anioła nie jest w stanie nic pozytywnego budować sam z siebie. Utracił on moc miłości bezpowrotnie, oddalając się na stałe od jej Źródła.

Chcąc rozpalać się Prawdziwą Miłością, maksymalnie zbliżcie się do Trójcy Świętej, niczego nigdy nie udawajcie, lecz skoncentrujcie się z całej mocy na wszystkim co tę miłość buduje, a nie rujnuje. **Każdorazowe łamanie Prawa Bożego oddala was od Boga, a tym samym od Źródła wszelkiej Miłości.** Człowiek grzechu staje się zgorzkniały, niecierpliwy, niewyrozumiały, złośliwie gderliwy. Miłość uskrzydla, dodaje sił do tego stopnia, że pomimo grozy cierpienia i konania, które było przede Mną, zdecydowałem się cierpieć mimo, że natura cierpienia była skrajnie destrukcyjna na tyle, na ile złym i destrukcyjnym stał się szatan po swoim upadku. Chcąc podążać do prawdziwej, Świętej Miłości, rozpalajcie się w dobru, czyńcie to co jest najlepsze dla osoby, którą darzycie uczuciem.

Darząc uczuciem Trójcę Świętą, mnożycie miłość do nieskończonej potęgi. Miłość do człowieka połączona z miłością do Boga buduje, tworzy, ulepsza i dosmakowuje tę zwykłą, ludzką miłość. Miłość i jej brak, to dwa skrajne bieguny. Nie istnieje Bóg bez miłości, bo to nie jest możliwe. Miłość człowieka do Boga, rośnie proporcjonalnie do jego zaangażowania. **Łamiać Boże prawa i przepisy występujecie przeciwko Jedynej, Doskonałej, Świętej Miłości.**

Dlaczego grzech niszczy miłość? Niszczy on miłość, bo ze swojej natury jest on jej przeciwny. Niemożliwością staje się grzeszyć dla osoby, która kocha prawdziwie Bożą, Świętą Miłością.

Żywy Płomieniu, trudny, ale piękny temat opisujesz, lecz miłość, to Boża podstawa wszystkiego. Nie załamuj się, ani nie frasuj nad miarę, bo czuwam nad tobą i tym co przeżywasz. Nigdy nie zniechęcaj się jakimikolwiek trudnościami, oprzyj się na Mnie i Mojej Mamie całkowicie i pozwól, bym tobą w każdej sytuacji kierować tak, jaka będzie potrzeba i wymogi. Módl się, ofiaruj tyle, ile zdołasz, a resztę pozostaw Mojemu w tobie działaniu.

Nadal polecaj Mi swoich bliskich, a Ja w swoim czasie udzielę łaski nawrócenia, tym, którzy takiego nawrócenia potrzebują. Nie lękaj się o byt lub o zbawienie bliskich. Unikną oni piekła, co nie

oznacza że nie unikną czyśćca. Każdy odpokutuje zgodnie z tym, co zawinił przeciwko Bożej Miłości. *Ufaj Mi, a Ja ci Błogosławię.* †

Kochane dzieci Światłości zechciejcie pamiętać, że oprócz przymiotu Bożej Miłości istnieje jeszcze Boża Sprawiedliwość. Nie mogę wam pofolgować na tyle, aby nie wyciągnąć konsekwencji z łamania Bożego Prawa. Boża Sprawiedliwość zawsze będzie działała na tyle, na ile będzie musiała chronić Bożą Miłość. Boża Chłosta zawsze ma na celu doprowadzenie grzesznika do opamiętania, do tego, by żałował swojego złego postępowania, jakiego się dopuścił. **Odstępstwo dzieci zachodu jest tak przepastne, że niezbędne i konieczne jest oczyszczenie grzesznej ludzkości.** Jednym z biczów użytych na grzeszących są i będą islamiści, innym działanie Rosji, jeszcze innym działanie Izraela, innym działanie USA, a innym Chin. **Zapewniam was, Plan Boży na pewno będzie zrealizowany. Wielu ludzi niebawem zakończy swoje życie podczas wydarzeń, które wkrótce nastąpią. Módlcie się za nich, by uratować od potępienia chociaż niektórych.**

Kochane dzieci miłe Mojemu Świątemu Sercu. Kocham was bardzo niezmiernie, dlatego ochotnie przytulam was do wnętrza Mojego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie Mi bezgranicznie, tak do końca, czy to potraficie? Kto z was zawierzy Mi do końca? Dlaczego tak wielu z was gardzi Moją Miłością i poświęceniem? Tak bardzo czekam na wszelkie przejawy waszej miłości i zaangażowania.

Ja pomimo wszystko, pomimo waszych grzechów i win was bardzo mocno kocham.

Jezus.

Warszawa Jelonki, 26 październik 2017r.

Przekaz 769

Proszę o znaki – znaki otrzymałem.

Bóg Ojciec.

Jam Jest Który Jest, Bóg Ojciec, Pierwsza Osoba Trójcy Świętej. Kochane, umiłowane stworzenia, Kocham was niezmiernie Wielką Miłością, pragnę nieustannie się Nią dzielić z wami. Daję wam całą Moją Miłość i oczekuję waszej całej miłości, a otrzymuję od was jej niewielkie ochłapy.

Całość miłości ofiarowuję Mi pojedyncze osoby na świecie, które są pełne miłości, zrozumienia, wytrwałości i wyrozumiałości, tym samym realizują Bożą Wolę i wszystkie wskazówki jakie do was kieruję. Tym osobom wydaje się, że są złe, pełne wad, a Ja je widzę jako najpiękniejsze róże w Ogrodzie Maryi. Są to osoby, które codziennie mozolnie wypełniają to wszystko, co mają polecane. Same o sobie mają niskie mniemanie, to dobrze, bo choć to jest nieprawdą, to utrzymuje to te dusze w niezbędnej pokorze. Dusze te obdarzyłem specjalnym darem, dzięki któremu rozpoznają prawdę. Pocieszam je Słowami pozornie przypadkowo usłyszczanymi, lecz to Ja Jestem, jestem dawcą tych Słów. Umacniam takie osoby Moją Miłością. Dary, które im ofiaruję trafiają wprost do serca ich duszy. Osoby te ze swojej natury są spokojne, pokorne, niepozorne. Choć mają swoje wady i ułomności to względem Woli Trójcy Świętej, gdy są tego świadome, są Jej całkowicie podległe, choć czasem bywa, że w sercu duszy tych osób powstaje chwilowy bunt. Daję takim duszom Łaskę zrozumienia Woli i Myśli Bożej, a wtedy pojmują czego pragnę i zaraz wykonują to co Ja chcę i pragnę.

Dusze takie, które żyją w tym niełatwym czasie niewiedzą o swoim wybraniu, czasem się trochę domyślają, lecz jest im to trudno sobie uzmysłowić i przyjąć jako pewnik.

Żywy Płomieniu, ty też jesteś jedną z takich dusz, lecz wiesz dobrze, że oznacza to wiele, wiele cierpień z twojej strony. Inną duszą, którą bardzo sobie cenię, a która nie zdaje sobie sprawy z wartości którą przedstawia przed Moim Świątym Obliczem jest Miecz Pana. W wasze rece, oraz w rece wam podobnych osób, składam losy tego świata.

Cenię sobie fakt oddania siebie, swojej wolnej woli i wszystkiego do dyspozycji Trójcy Świętej przez Niepokalaną. To sprawia, że bez przeszkód mogę działać w was i poprzez was do woli. Mając świadomość Woli Bożej, zwiększa się w was poziom odpowiedzialności za losy innych osób, za losy świata. Przyjmuję twoje akty Żywy Płomieniu, lecz nie mogę zrealizować tego co one zakładają, gdyż żadna dusza po jej stworzeniu nie może być unicestwiona, cofnięta do niebytu. Uświadom sobie cenę i wagę swojej duszy.

Podczas swoich narodzin umarłeś, bo byłeś jeszcze w środku łona swojej mamy, gdy łożysko już się oderwało, a ty z powodu braku tlenu umarłeś i czysty przyszedłeś przed Mój Tron. Nie pozwoliłem ci jednak pozostać ze Mną, bo miałem co do ciebie inne plany. Rozkazałem twojej duszy powrót do twojego ciała, a ten fakt pozostał szczątkowo do dzisiaj w twojej pamięci. Pozwoliłem, by przywrócono cię do życia.

Twoja mama wcześniej oddała cię w Niewolę Maryi, dlatego od początku mogła się tobą Maryja zaopiekować. Dość wcześniej sam oddałeś się w Niewolę Maryi i choć nie było to oddanie się w Niewolę Maryi przeprowadzone dokładnie według wskazań św. Ludwika de`Montfort, ale Trójca Święta przyjęła to oddanie się na prośbę Maryi, która darzy cię szczególną miłością. Chcesz dowodu? W 1993 roku dostałeś od Maryi czerwoną różę, za pośrednictwem Adama Człowieka, który dostał polecenie od Maryi, aby ci ją wręczył, gdy klęczałeś obok niego. W chwili odbierania róża ta zmaterializowała się, a ty odebrałeś ją przy wielu świadkach.

O nic się nie zamartwiasz, wszystko jest w Moich Świętych Rękach, Rekach Bożej Opatrzności. Pragnę jeszcze posłużyć się tobą do realizacji Bożych Planów, niektóre z nich już poznałeś. Niczego się nie lękaj, ani nie obawiaj, bo Ja Sam czuwam nieustannie nad tobą. Twoim Aniołem Stróżem jest Archanioł Gabriel. Jest On jednym z Siedmiu, którzy stoją nieustannie w pogotowiu przed Moim Tronem. Poprosiłem Go o to, aby cię strzegł, dlatego to On pilnuje cię, a z Nim jesteś bezpieczny, nie masz się czego obawiać. Nie zamartwiasz się tym, że nie możesz utrzymać na swoim ręku Łańcucha Niewolników Maryi. Masz go nałożonego w sposób duchowy, jako pieczęć duszy, to musi ci wystarczyć. Twój Anioł niedługo wiele będzie ci pomagać zwłaszcza w tym, do czego cię przeznaczyłem. Chcę, abyś w Niebie był niedalego swojego Anioła Stróża. Pracuj więc usilnie nad sobą najlepiej, jak tylko potrafisz. Mimo wszystko błogosławię ci. †

Kochane dziecieczki miłe mojemu Świętemu Sercu, pragnę od was waszej miłości, cierpliwości, wyrozumiałości, zaangażowania w to wszystko co prowadzi dusze do Nieba. Cieszy Mnie fakt, że w miarę skrupulatnie wypełnacie Wolę Bożą. Pragnę, aby znalazła się grupa osób, która umie organizować i uaktywniać grupy ludzi i pomogła ci Żywy Płomieniu zorganizować opiekę duchową nad polskimi biskupami i kardynałami. Pragnę, aby na stałe trwał odmawiany nieustannie Różaniec i trwał post za każdego z nich (post minimum tysiąca osób za każdego biskupa). Opieka ta sprawi, że oddziaływanie złych duchów na ich osoby znacznie osłabnie.

Mieczu Pana, ufaj Mi nadal pomimo licznych przeciwności i wielu nieporozumień. Błogosławię ci za twoje błogosławione decyzje, ty o nic się nie lękaj. Nieustannie codziennie wszystko Mi powierzaj, a Boża Opatrzność zaradzi wszystkiemu co konieczne, niezbędne dla ciebie i dla domu. Ciesz Mnie twoje modlitwy i ofiary, podoba się Mi milczenie w twoim domu, które stosujesz. Gwar i hałas zmęczy nawet wytrwałego człowieka. Gdy człowiek odda Mi swoją wolną wolę, mogą działać przez niego liczne cuda. Córeczko, niedługo nadejdą w twoim życiu kolejne zmiany. Nie wszystkie będą dobre, ale niczego nie obawiaj się na wyrost. Daj Mi swój czas i wieczność. Twoje oddanie się Trójcy Świętej poprzez Nipokalaną skutkuje wieloma wielkimi, błogosławionymi łaskami. Obserwuj sama siebie, bo umykają ci jeszcze różne natchnienia. Bardziej ich słuchaj, bo nie wszystko jeszcze zauważasz. Nie skupiaj się za bardzo na sobie, bo to nie jest dobre. Błogosławię ci. †

Kochane dzieci Boże, nigdy nie skupiajcie się na sobie samych, chcę, abyście się nauczyły dbać bardziej o inne osoby. Dzielcie się słowem, ale i materią, gdy zachodzi taka konieczność. Kto ma coś **w nadmiarze, niechaj użyczy temu, który nie ma. Nie obawiajcie się dając, że wam zabraknie. Im chojniej będziecie ofiarowywać coś bliźniemu, tym obficie do was to powróci wraz ze wzrostem Bożego Błogosławieństwa.**

Pragnę, aby każda osoba uczyniła dokładny rachunek sumienia. Wychwyćcie to wszystko co jeszcze jest w was złe. Usuńcie wszelkie swoje złe nawyki i skłonności. **Pomyśl człowiecze, co jeszcze należy uczynić, aby zakończyć to wszystko, co was jeszcze obciąża, ściągając w dół.** Wiedząc to, o wiele łatwiej wam będzie podjąć odpowiednią decyzję, dzięki której będziecie mogli kroczyć dalej i głębiej na drodze, do świętości i doskonałości. Nie czyńcie dobrowolnie niczego, co ściąga was w dół, co powoduje, że zapadacie się w bagno grzechowym.

Umacniam was dzisiaj na dalszą, niełatwą drogę życia. Przytulam was dzisiaj do wnętrza Mojego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie Mi bezgranicznie, do końca, bez zastrzeżeń, do granic waszych możliwości! Nie zapadajcie się wewnątrznie, bo działa to destrukcyjnie na wasze dusze! Czy Mnie jeszcze kochacie? Jak to okażecie? Co Mam jeszcze uczynić, abyście chcieli pełnić Wolę Bożą? Pragnę od was waszej miłości, w zamian ofiaruję wam swoją, czy zechcecie Ją przyjąć? Co jeszcze powinienem uczynić, abyście pozwolili się zbawić? **Niebawem nadejdą wielkie zmiany na całym świecie, ale niech nikt nie upada na duchu.** Ja mimo wszystko was bardzo kocham.

Bóg Ojciec.